

PODEJRZANY O POTRĄCENIE POLICJANTA ZOSTAŁ ZATRZYMANY

50-letni mężczyzna, który dwa dni temu nie zatrzymał się do kontroli i potrącił jednego z zatrzymujących go umundurowanych policjantów, został dzisiaj zatrzymany przez dzielnicowych. W jego poszukiwania zaangażowani byli rybniccy i wodzisławscy policjanci, a także mundurowi z oddziału prewencji policji w Katowicach i przewodnicy z psami tropiącymi. Mężczyzna trafił już do aresztu. Grozi mu do 10 lat więzienia.

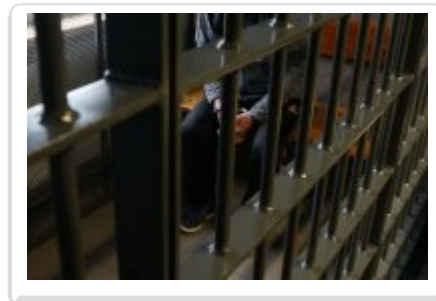
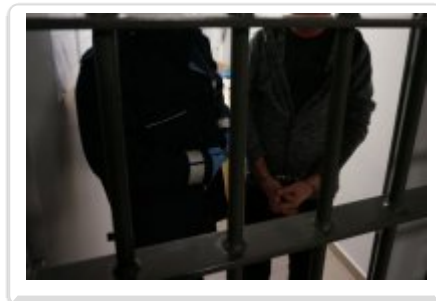
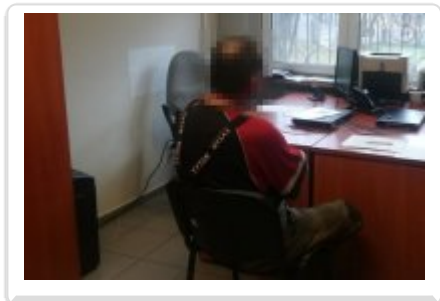
Policjanci poszukiwali mężczyzny od czwartku. W działania zaangażowano kilkudziesięciu policjantów zarówno z Rybnika, jak i Wodzisławia, wspieranych przez mundurowych z OPP w Katowicach. Po publikacji wizerunku sprawcy potrącenia, otrzymaliśmy wiele telefonów od mieszkańców, które potwierdzały nasze informacje, o tym że mężczyzna nadal przebywa na terenie Rydułtów. Dzisiaj rano poszukiwania zostały wznowione. Na trop mężczyzny wpadli dzielnicowi z rydułtowskiego komisariatu, doskonale znający swój rejon. Mężczyzna ukrywał się w pomieszczeniu gospodarczym na terenie prywatnej posesji, bez wiedzy właścicieli. 50-latek został zatrzymany i doprowadzony do komisariatu. Wkrótce zostaną mu przedstawione zarzuty. Odpowie za czynną napaść na policjanta, niezatrzymanie się do kontroli drogowej oraz kierowanie pojazdem mimo zakazu wydanego przed sąd. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Przypomnijmy, że w czwartek po południu, policjanci z wydziału ruchu drogowego rybnickiej komendy pełnili służbę na terenie gminy Gaszowice. Około 16.20, na ulicy Radoszowskiej w Szczerbicach, postanowili zatrzymać do kontroli drogowej kierującego volkswagenem passatem. Pomimo wyraźnych sygnałów do zatrzymania się, dawanych przez umundurowanych stróżów prawa poruszających się oznakowanym radiowozem, kierujący za wszelką cenę usiłował uniknąć kontroli drogowej i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli za nim w pościg, który przeniósł się na ulice Rybnika, a następnie do Rydułtów na ulicę Piecowską. Właśnie na tej ulicy uciekinier zjechał na pobocze i zatrzymał pojazd. Gdy policjanci wyszli z radiowozu, chcąc go zatrzymać, ten gwałtownie ruszył i potrącił jednego z mundurowych. W celu zatrzymania kierującego, drugi z policjantów użył broni służbowej, oddając kilka strzałów w stronę pojazdu. Kierowca passata uciekł. Mundurowi zapamiętali jednak numery rejestracyjne pojazdu, co w trakcie dalszych czynności pozwoliło na ustalenie właściciela pojazdu. Ranny policjant trafił do szpitala. Na szczęście jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, opuścił szpital. Policjantom biorącym udział w tej interwencji udzielono pomocy psychologa.

Na miejsce zostały skierowane kolejne patrole oraz grupa dochodzeniowo-śledcza. Rozpoczęły się poszukiwania kierującego passatem. W czynnościach brali udział rybniccy i wodzisławscy policjanci, a także mundurowi z oddziału prewencji policji w Katowicach i przewodnicy z psami tropiącymi. Samochód, którym uciekał sprawca potrącenia policjanta, został odnaleziony przez rybnickich mundurowych na terenie Rydułtów. Za zgodą prokuratora z Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim, opublikowaliśmy wizerunek oraz dane tego mężczyzny. To 50-letni mieszkaniec Rydułtów. Mężczyzna był wcześniej znany policji. Na początku zeszłego roku stracił on prawo jazdy za kierowanie pojazdem w

stanie nietrzeźwości. Posiada aktualny zakaz prowadzenia pojazdów, orzeczony przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim do czerwca 2021 roku.

Dziękujemy mieszkańcom za przekazanie licznych informacji w tej sprawie oraz wszystkim dziennikarzom, którzy pomogli policjantom w poszukiwaniach, publikując informację oraz wizerunek mężczyzny w środkach masowego przekazu. Jednocześnie prosimy o usunięcie zdjęć oraz danych tego mężczyzny z uwagi na ustanie przyczyn publikacji.



Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 4.8/5 (12)

[Tweetnij](#)